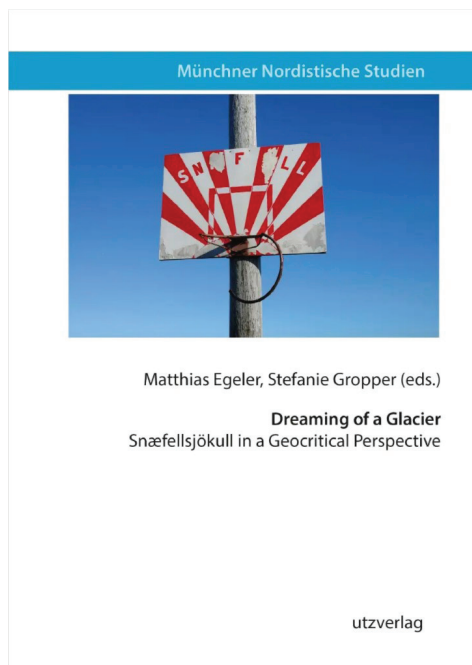


Snæfellsjökull w literaturze, kulturze i sztuce

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/LC.2021.011>



Islandzki wulkan Snæfellsjökull (1446 m n.p.m.), położony na półwyspie Snæfellsnes w zachodniej części wyspy, wzbudza w ostatnim czasie coraz większe zaniepokojenie badaczy z kręgu szeroko rozumianej humanistyki. Po odkrywczym artykule Ástráðura Eysteinnsona, w którym

* Absolwent filologii polskiej i romańskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zainteresowania badawcze: literatura polska i francuska przełomu XIX i XX wieku, sagi islandzkie.

E-mail: radoslaw.jakubczyk@wp.pl | ORCID: 0000-0001-5642-1611.

autor prześledził obecność wulkanu w literaturze (Eysteinnsson 2017), publikacji do czekała się kolejna praca na temat obrazu Snæfellsjökull w wyobraźni europejskiej. Zbiór szkiców pt. *Dreaming of a Glacier. Snæfellsjökull in a Geocritical Perspective* (2020), zredagowany przez Matthiasa Egelera z Uniwersytetu Monachijskiego i Stefanie Gropper z Uniwersytetu w Tybindze, aspiruje do miana „pierwszego książkowego studium poświęconego kulturowej historii Snæfellsjökull”¹. Książka ukazała się w serii „Münchener Nordistische Studien” (jako tom 45.), w ramach której publikowane są rozprawy o tematyce nordystycznej w języku angielskim i niemieckim.

Bogato ilustrowany zbiór pod redakcją Egelera i Gropper składa się z przedmowy, obszernego wstępu teoretycznego, dziesięciu szkiców oraz krótkiego postscriptum o artykułach prasowych na temat lodowca, który pokrywa szczyt wulkanu. Właściwa część tomu została podzielona na trzy bloki tematyczne, skoncentrowane wokół kulturowych („Material Culture and Social Practice”), literackich („Literature”) i wizualnych („Visual Media”) konceptualizacji wulkanu. Część dotycząca literatury jest nie tylko najobszerniejsza (składa się na nią pięć artykułów, które stanowią niemal połowę objętości tomu, tj. łącznie ok. 140 stron), ale i zdecydowanie najciekawsza. Kanwą rozważań o literackich reprezentacjach Snæfellsjökull jest wiele utworów, począwszy od średnio-wiecznej *Bárðar saga Snæfellsáss*, przez *Voyage au centre de la Terre* Jules’a Verne’a, któremu wulkan zawdzięcza międzynarodową sławę, a na islandzkich powieściach wydanych w XXI wieku skończywszy. Recenzowana książka ma charakter interdyscyplinarny; autorami poszczególnych

¹ „The first book-length study of the cultural history of Snæfellsjökull” (Egeler et al. 2020: 12).

szkiców są badacze reprezentujący rozmaite dyscypliny, a ich celem nadrzędnym jest próba uchwycenia niejednorodnego obrazu wulkanu, jaki wyłania się z relacji podróżników oraz dzieł pisarzy, malarzy i reżyserów filmowych różnych epok i narodowości.

Konsekwencją takiego podejścia jest – jak zwiastuje podtytuł omawianego tomu – sięgnięcie po instrumentarium pojęciowe i założenia geokrytyki, acz redaktorzy już na wstępie uprzedzają, że autorzy artykułów nie będą kurczowo trzymać się tego paradygmatu badawczego (Egeler et al. 2020: 7). Odwołując się do fundamentalnej pracy Bertranda Westphala *La Géocritique* (Westphal 2007), w której geokrytyka została zdefiniowana jako metoda badania interakcji między konkretnym miejscem (w rozumieniu geograficznym) a siecią jego reprezentacji w literaturze, sztuce, filmie i fotografii, Egeler i Gropper wskazują na – pozornie oczywistą – heterogeniczność percepcji wulkanu Snæfellsjökull od średnowieczna do współczesności. Powołując się na cztery filary teorii Westphala (multifokalizację, polisensoryczność, stratygrafię i intertekstualność), redaktorzy tomu postulują kompleksowy i wielopłaszczyznowy namysł nad kulturowymi (literackimi i wizualnymi) wyobrażeniami wulkanu. Stąd też analiza poszczególnych tekstów kultury uwzględnia języki różnych dyscyplin, mnogość punktów widzenia, nawarstwianie znaczeń i ich zmienność w czasie, a także podobieństwa i rozbieżności między poszczególnymi reprezentacjami.

Skoro wspomniano o podtytule, to warto również odnieść się mimochodem do tytułu (a ściślej: do drugiego członu tytułu) recenzowanej książki. Redaktorzy tomu używają określenia lodowiec (*glacier*) zamiast wulkan; jest to wybór w pełni zrozumiały, jako że Snæfellsjökull jest wulkanem nieaktywnym, a jego szczyt przykrywa

lodowiec². Sama zaś nazwa jest zrostem trzech rzeczowników – śnieg (*snær = snjár, snjór*), góra (*fell*), lodowiec (*jökull*) – i można ją dosłownie przetłumaczyć jako „lodowiec śnieżnej góry”. Jednakże określenia, takie jak wulkan, lodowiec, góra, góra lodowcowa, góra wulkaniczna są w tomie stosowane wymiennie.

Tom otwiera interesujący artykuł Terry’ego Gunnella *Invisible Force: The Absence of Folk Legends about Snæfellsjökull*, traktujący o islandzkich legendach i wierzeniach na temat Snæfellsjökull. Autor przeanalizował korpus złożony z kilkudziesięciu tysięcy legend i podań z ostatniego stulecia, a rezultat tego imponującego badania jest wprost zadziwiający. Otóż bezpośrednie odniesienia do wulkanu występują w nich nadzwyczaj rzadko, zdecydowanie częstsze są natomiast aluzje do innych miejsc półwyspu Snæfellsnes. Jak spostrzega Gunnell, dopiero po 1968 roku, a więc po ukazaniu się drukiem powieści *Kristnihald undir Jökli* Halldóra Laxnessa (polski przekład: Laxness 1978), której akcja rozgrywa się w cieniu wulkanu, zaczęły się pojawiać nowe przekazy. Snæfellsjökull jawi się w nich jako miejsce bytowania istot nadprzyrodzonych, źródło kosmicznej energii, a nawet punkt lądowania UFO³.

Kolejny szkic, *Sönghellir: the Singing Cave* autorstwa Árnego Hjartarsona, Guðmundura J. Guðmundssona i Lilji B. Pálsdóttir, dotyczy inskrypcji wyrytych w grocie Sönghellir. Grota, którą z racji jej właściwości akustycznych zwie się „śpiewającą grota”, znajduje się wewnątrz góry Stapafell, położonej w najbliższym sąsiedztwie Snæfellsjökull. Badacze zauważają, że

² Naukowcy alarmują, że lodowiec może ulec ablacji w ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat. Na temat lodowca zob. Björnsson 2017: 359–371.

³ Do rzekomego lądowania UFO na szczycie Snæfellsjökull miało dojść, wedle wyznawców tej teorii, 5 listopada 1993 roku.

pierwsza wzmianka na temat groty pojawia się w XIV-wiecznej *Bárðar saga Snæfellsáss*, gdzie funkcjonuje ona jako miejsce spotkań Bárðura Dumbssona i jego towarzyszy. Autorzy przypominają nadto, że pierwsze próby rozszyfrowania inskrypcji z Sönghellir przedsięwzięto w XIX wieku, a zadania tego podjął się Ásgrímur Vigfússon. Na podstawie analizy blisko trzystu inskrypcji (monogramów, dat, znaków imitujących runy), badacze doszli do wniosku, że pierwszy zachowany w grocie zapis pochodzi z początku XVII stulecia.

Sekcję literacką inauguruje tekst Mathiasa Egelera *Snæfellsnes, the Glacier, and the Settlement of Iceland in the Book of Settlements, or: Snæfellsjökull as a Non-Entity*. Autor omawia w nim przekazy na temat zasiedlenia półwyspu Snæfellsnes przez pierwszych osadników w IX i X wieku, zawarte w „jednym z najbardziej unikalnych tekstów średniowiecznej Europy”⁴, czyli w *Landnámabók*. W dziele tym pojawiają się pierwsze pisemne napomknienia o wulkanie Snæfellsjökull: w epizodach o Örylgurze Hrapssonie (w redakcji *Sturlubók*) i Eryku Rudym (w redakcji *Hauksbók*). W rzeczonych epizodach, jak trafnie zauważa Egeler, wulkan pełni poślednią rolę i funkcjonuje wyłącznie jako punkt orientacyjny dla żeglarzy. Ponadto, przekazy te nie uściślają okoliczności, w jakich powstała nazwa wulkanu, co może dziwić, biorąc pod uwagę zamiłowanie kompilatora (lub: kompilatorów) tego dzieła do przedstawiania genezy poszczególnych toponimów. Zwracając uwagę na nieobecność wulkanu w innych przekazach o zasiedleniu półwyspu Snæfellsnes, Egeler konstatuje, że w *Landnámabók* Snæfellsjökull „nie jest jeszcze miejscem, a jedynie przestrzenią”⁵.

⁴ „One of the most unique texts of medieval Europe” (Egeler et al. 2020: 87).

⁵ „Snæfellsjökull [...] is no place yet, just space” (ibid.: 97). Egeler nawiązuje tu do podziału Yi-Fu Tuana

Jak wskazuje, wulkan przybierze na znaczeniu i zostanie wplątany w sieć rozmaitych asocjacji nieco później, głównie za sprawą *Bárðar saga Snæfellsáss*.

Ową sagę wziął – po raz kolejny – pod lupę znawca literatury staronordyckiej, Ármann Jakobsson (por. Jakobsson 1998, 2005). W zwięzłym szkicu zatytułowanym *Man and Mountain: Snæfellsjökull and Bárðar saga Snæfellsáss* badacz przypatruje się przełomowemu epizodowi z pierwszej części sagi, w którym tytułowy bohater, Bárður Dumbsson (syn pół olbrzyma, pół trolla), wskutek rozłąki z córką i nasilającego się konfliktu z przybranym bratem nagle opuścił świat ludzi i schronił się w jaskini lodowca, stając się od tej pory opiekunem lokalnej społeczności oraz przedmiotem jej kultu. Akcentując dobroczynne działania Bárðura pod postacią nadprzyrodzonego stróża regionu, Ármann interpretuje jego decyzję o porzuceniu cywilizacji na rzecz egzystencji na pustkowiu jako ucieczkę przed rodzinną traumą i próbę powrotu do okresu młodości, gdy opiekę sprawował nad nim Dorfi. Jaskinia lodowca jest natomiast przestrzenią intymną, swoistą bramą umożliwiającą protagoniście terapeutyczny powrót do przeszłości.

Po tym dwugłosie na temat obecności Snæfellsjökull w tekstach średniowiecznych następuje cykl rozważań o nowożytnych wyobrazeniach wulkanu. W obszernym artykule *From Johann Anderson to W.G. Collingwood: Snæfellsjökull in Eighteenth- and Nineteenth-Century Travelogues* Alessia Bauer analizuje różnojęzyczne (angielskie, duńskie, niemieckie) relacje z podróży na Islandię z okresu 1746–1899. Przywołuje ona między innymi świadectwa pierwszych zdobywców szczytu Snæfellsjökull (w 1754 roku), Eggerta Ólafssona

na „znaczące miejsce” i „nieznaczącą przestrzeń” (por. Tuan 1987).

i Bjarniego Pálssona, a także podróżników brytyjskich epoki georgiańskiej i wiktoriańskiej – Henry’ego Hollanda, George’a Sturta Mackenziego⁶ czy Williama Gershoma Collingwooda. Nawiasem mówiąc, szkoda, że ta reprezentatywna – jak określa ją Bauer (Egeler et al. 2020: 127) – lista nie została poszerzona o relacje francuskojęzyczne (np. z ekspedycji Paula Gaimarda), które nie doczekały się, w przeciwieństwie chociażby do wypraw brytyjskich (zob. Wawn 2000), syntetycznego opracowania. Bauer przygląda się nie tylko sprawozdaniom z wejścia na szczyt wulkanu, ale również relacjom podróżników, którzy obserwowali go wyłącznie z oddali i z różnych względów nie zdecydowali się doń zbliżyć (jak Ida Pfeiffer). Dostrzegając zasadniczą rozbieżność między średniowieczną a nowożytną percepcją Islandii (od miejsca nieprzyjaznego i przerażającego do wzbudzającego ciekawość i zachwyty), autorka dochodzi do przekonania, że poszczególne relacje o Snæfellsjökull łączy wspólny mianownik, mianowicie retoryka wzniosłości i niewyraźności.

W świat powieściowych reprezentacji Snæfellsjökull wprowadzają dwa następne teksty: *Sneffels/Stromboli: The Volcanic Mountain and its Mise en abyme in Jules Verne’s Voyage au centre de la Terre* Kathariny Simon oraz *A Place of Desire, a Hideaway, or a Site of Crime: Snæfellsjökull and Snæfellsnes in Modern Icelandic Literature* Reginy Jucknies. Szkic Simon dotyczy wyżej wzmiankowanej powieści Verne’a z 1864 roku. Przypominając, że francuski powieściopisarz prawdopodobnie nigdy nie był na Islandii (choć gościł w Skandynawii w 1861 roku), zestawia ona Snæfellsjökull (u Verne’a: Sneffels), na szczycie którego twórca umiejscowił wejście do wnętrza ziemi, z sycylijskim wulkanem

Stromboli, będącym ostatnim etapem podziemnej wyprawy profesora Lidenbrocka i jego kompanów. Autorka zwraca uwagę na kontrastowe sfunkcjonalizowanie obu wulkanów u Verne’a (wygasły, lodowy *versus* czynny, ognisty), a zarazem na ich wzajemne uwikłanie w skomplikowaną grę podwojeń, która przenika całą powieść, składając się na „tekstowy system oparty na odbiciach lustrzanych”⁷.

Jucknies przygląda się natomiast wizerunkowi Snæfellsjökull i półwyspu Snæfellsnes we współczesnej literaturze islandzkiej. Autorka poddaje wnikliwej analizie przede wszystkim powieści wydane po 2000 roku, acz nie stroni również od utworów napisanych w XIX wieku (por. Eysteinnsson et al. 2006), takich jak na przykład *Kristnihald undir Jökli* Halldóra czy *Hanami* (wyd. 1997) Steinunn Sigurðardóttir – w tym drugim Snæfellsjökull został przyrównany do japońskiego wulkanu Fudzi. Na ową panoramę składają się różnorodne teksty prozatorskie z ostatniego stulecia (od Jóna Traustiego do Óttara Sveinssona), które przedstawiają islandzki wulkan jako miejsce zbrodni, schronienie, świętą górę, symbol miłości, miejsce owiane tajemnicą i budzące grozę etc. Jucknies podkreśla, że w wielu tych utworach wulkan służy za osobliwe tło wydarzeń, częściej wszakże odgrywa pierwszoplanową rolę, stając się centralnym punktem powieściowego uniwersum.

Blok poświęcony sztukom wizualnym rozpoczyna artykuł *The Cinematic Mysteries of Snæfellsjökull* pióra Hanny Eglinger, który przedstawia filmowe inkarnacje Snæfellsjökull. Wiąże się on ściśle z poprzednimi dwoma tekstami, wszak jego część zasadnicza dotyczy filmowych adaptacji *Voyage... Verne’a i Kristnihald... Halldóra*,

⁶ W tekście Bauer pojawia się parokrotnie błędny zapis jego imienia i nazwiska (Egeler et al. 2020: 118, 136).

⁷ „A textual system built on mirror images” (ibid.: 183). W innym miejscu Simon pisze, że powieść Verne’a ma „strukturę odbić lustrzanych” („specular structure”) – ibid.: 178.

odpowiednio w reżyserii Henry’ego Levina i Guðný Halldórsdóttir. Korpus dopełniają dwa filmy dokumentalne – francuski i szwedzki – wyreżyserowane przez Jeana-Michela Roux i Kristiana Petriego. Jak twierdzi Eglinger, w klasycznej już adaptacji Levina z 1959 roku osławiony islandzki wulkan został sportretowany w sposób schematyczny; zarzut ten dotyczy w głównej mierze oprawy scenograficznej, która jest „stereotypową [...] kombinacją wysokich gór alpejskich, krajobrazu lawowego i tła rodem z filmów o Dzikim Zachodzie”⁸. Zgoła inaczej rzecz ma się, jej zdaniem, w filmie Guðný z 1989 roku, w którym Snæfellsjökull, oscylując między „niebezpośrednią obecnością a bezpośrednią nieobecnością”⁹ na ekranie, wymyka się oczywistym kategoryzacji i staje się miejscem, gdzie realne krzyżuje się z wyobrażonym.

Snæfellsjökull stał się również źródłem inspiracji dla wielu artystów, a zwłaszcza malarzy, z czego zdaje sprawę Haraldur Sigurðsson w przekrojowym szkicu *Between Prospect and Geology: Snæfellsjökull in Art*. Omawiając obrazy i ryciny twórców, takich jak – by ograniczyć się do kilku – Jón Ólafsson, Christian Etzdorf, Carl Frederik Sørensen czy Jóhannes S. Kjarval, autor zaznacza z metamorfozami sposobu postrzegania wulkanu w sztuce europejskiej na przestrzeni trzech wieków. Pierwsze malarskie przedstawienia Snæfellsjökull z XVIII wieku odznaczają się, wedle Haraldura, przerysowanym obrazowaniem, wzmagającym aurę grozy, niedostępności i nieosiągalności wulkanu. Późniejsi malarze odchodzą od tych środków wyrazu, koncentrując się na uchwyceniu detali geologicznej

struktury wulkanu i sąsiadujących z nim terenów.

Omawiany tom wieńczy esej *Snæfellsjökull Volcano, Iceland, 2004–2017: A Personal View* francuskiej artystki Anne Herzog. Tekst ten jako jedyny w całej książce nie ma charakteru naukowego i prezentuje impresje Herzog na temat islandzkiego wulkanu, które zilustrowano kilkunastoma rysunkami, obrazami i fotografiami jej autorstwa z ostatnich dwóch dekad (wystawiano je między innymi na Islandii). Francuzka opowiada o początkach swojej fascynacji wulkanem, dziełach, z których czerpie natchnienie i licznych pobytach na półwyspie Snæfellsnes.

Podsumowując, *Dreaming of a Glacier* jest pozycją znaczącą i ze wszech miar interesującą, eksploruje zagadnienia, które nie były dotąd przedmiotem głębszego namysłu. Opracowanie ma charakter wieloaspektowy i przekrojowy, autorzy poszczególnych artykułów odwołują się zarówno do dzieł reprezentatywnych, jak i pomniejszych, kreśląc całościowy obraz najśłynniejszego, obok Hekli, islandzkiego wulkanu. Można jednak ubolewać, że pewne kwestie zostały w tomie bądź to pominięte, bądź też niesłusznie zmarginalizowane, acz lista zastrzeżeń nie jest w tym przypadku zbyt długa. Zabrakło chociażby rysu kartograficznego (Snæfellsjökull oznaczano na mapach już w XVI wieku), osobnego tekstu nie doczekała się – o dziwo – powieść *Kristnihald...*, a niemal zupełnie pominięto XVIII- i XIX-wieczne francuskie relacje z podróży na Islandię oraz współczesne utwory literackie z kręgu językowego innego niż islandzki. Braków tych nie należy jednak poczytywać za wadę. Przeciwnie: otwarcie nie jest tu równoznaczne z zamknięciem; tom inicjuje dyskusję o kulturowych wyobrażeniach islandzkiego wulkanu, a jednocześnie nie wyczerpuje tematu i pozostawia uchyloną furtkę do dalszych badań nad tą tematyką.

⁸ „A stereotypical [...] combination of high alpine mountains, a lava-landscape, and a Wild West-film backdrop” (ibid.: 244).

⁹ „The indirect presence and the direct absence” (ibid.: 256).

Bibliografia

- Björnsson, Helgi 2017. *The Glaciers of Iceland. A Historical, Cultural and Scientific Overview*. Paris: Atlantic Press.
- Egeler, Matthias [&] Stefanie Gropper (red.) 2020. *Dreaming of a Glacier. Snæfellsjökull in a Geocritical Perspective*. München: Utz.
- Eysteinnsson, Ástráður [&] Úlfhildur Dagsdóttir 2006. „Icelandic Prose Literature, 1940–2000”. W: Daisy Neijmann (red.). *A History of Icelandic Literature*. Lincoln/London: University of Nebraska Press.
- Eysteinnsson, Ástráður 2017. „Point of Contact. The Intricacies of Snæfellsjökull”. W: Thomas A. DuBois [&] Dan Ringaard (red.). *Nordic Literature. A Comparative History, vol. 1: Spatial Nodes*. Amsterdam/Philadelphia: John Benjamins.
- Jakobsson, Ármann 1998. „History of the Trolls: *Bárðar saga* as an Historical Narrative”. *Saga-Book* 25: 53–71.
- 2005. „The Good, the Bad, and the Ugly: *Bárðar saga* and its Giants”. *Mediaeval Scandinavia* 15: 1–15.
- Laxness, Halldór 1978. *Duszpasterstwo koło lodowca*. Tłum. Karol Sawicki. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie.
- Tuan, Yi-Fu 1987. *Przestrzeń i miejsce*. Tłum. Agnieszka Morawińska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Wawn, Andrew 2000. *The Vikings and the Victorians. Inventing the Old North in 19th-Century Britain*. Cambridge: D.S. Brewer.
- Westphal, Bertrand 2007. *La Géocritique. Réel, fiction, espace*. Paris: Minuit.